

Sygn. akt VI Ka 376/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Tekieli

Protokolant Katarzyna Witkowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w B.S. W.

po rozpoznaniu w dniu 21.09.2018 r.

sprawy L. K. ur. (...) w B.

s. J. i W. z domu K.

oskarżonego z art. 178 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bolesławcu

z dnia 17 kwietnia 2018 r. sygn. akt II K 695/17

uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego L. K. i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bolesławcu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 376/18

UZASADNIENIE

L. K. został oskarżony o to, że:

w dniu 21 maja 2017r. w B. na ul. (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym marki V. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości ze stężeniem I badanie - 0,80 mg/l, II badanie - 0,81 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Bolesławcu wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2018r. w sprawie o sygn. akt II K 695/17:

1. uznał oskarżonego L. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzył mu karę grzywny w ilości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnaście) złotych;
2. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzy) lat;
3. na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego - zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 21.05.2017r.;

4. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych;

5. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 390 (trzysta dziewięćdziesiąt) złotych i na podstawie art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w kwocie 150 (sto pięćdziesiąt) złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wydane orzeczenie w całości i na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.), tj.:

a) art. 5 § 2 k.p.k. polegające na rozstrzygnięciu nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, które ponadto zostały oparte na szeregu ustaleń sądu nie znajdujących poparcia w materiale dowodowym, deprecjonowaniu wersji przedstawionej przez oskarżonego, świadków S. K., O. R. oraz D. K., dostrzegania jedynie w tym materiale dowodowym rozbieżności, przy jednoczesnym akceptowaniu istotnych rozbieżności w zeznaniach świadków B. Z. (1) i B. S. (1), oddaleniu wniosków dowodowych;

b) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków K. S. oraz O. R., w zakresie w jakim wskazali, że auto oskarżonego nie zmieniało miejsca położenia w momencie przebywania w nim oskarżonego – co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń co do sprawstwa oskarżonego, w tym przede wszystkim wypełnienia przez oskarżonego znamienia czynu określonego w art. 178a § 1 k.k., tj. „kierowania pojazdem”;

c) art. 7 k.p.k. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, w tym w postaci zeznań funkcjonariuszy Policji – B. Z. (1) oraz B. S. (1) i dania im wiary, mimo iż ich zeznania były wzajemnie sprzeczne, jak również sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków, co doprowadziło Sąd do błędnego przekonania co do sprawstwa oskarżonego, w tym ustaleń w zakresie faworyzowania dowodu z zeznań tych świadków, przy całkowitej akceptacji brutalnego i bezpodstawnego zachowania funkcjonariuszy;

d) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego polegającej na uznaniu za wiarygodne jedynie okoliczności dotyczących spożywania przez niego alkoholu, w sytuacji gdy całość wyjaśnień korespondowała z zeznaniami świadków K. S., O. R. oraz D. K., z których nie wynika, aby L. K. prowadził pojazd pod wpływem alkoholu, aby pojazd przemieszczał się w trakcie interwencji policji, a nadto aby wyjaśnienia oskarżonego były niewiarygodne;

e) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, nielogicznej i pozbawionej podstaw oceny materiału dowodowego w postaci fotografii wykonanych przez K. S. polegającą na uznaniu, iż świadkowie D. K. i O. R. nie mogli oglądać całego zdarzenia, w sytuacji gdy świadkowie O. R. i D. K. wskazują, że widzieli przebieg zdarzenia i opisy jego przebiegu są w znacznej części zbieżne z zeznaniami świadka K. S. i wyjaśnieniami oskarżonego;

f) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, nielogicznej i pozbawionej podstaw, a także opartej o niepełny materiał dowodowy i jedynie domysły, a nie wiedzę specjalistyczną oceny materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego polegającą na doszukiwaniu się i akcentowaniu nielogicznego postępowania oskarżonego po spożyciu alkoholu, w sytuacji gdy zachowanie to nie było w żaden sposób nacechowane brakiem logiki, a nie udanie się taksówką do domu oraz brak chęci obudzenia matki, która jest starszą schorowaną kobietą, nie może być zachowaniem nielogicznym, podobnie jak chęć powrotu do auta po klucze od mieszkania;

g) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i w zw. z art. 170 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej – mimo dysponowania odpowiednim materiałem dowodowym, korespondującymi

z wyjaśnieniami oskarżonego, jak również zeznaniami świadków – co miało bezpośredni wpływ na poczynienie błędnych ustaleń co do wypełnienia przez oskarżonego znamienia czynu, tj. kierowania pojazdem;

h) art. 410 k.p.k. przez pominięcie ujawnionego na rozprawie dowodu z fotografii pojazdu oskarżonego oraz pojazdu patrolu Policji ukazującego brak zmiany miejsca ich położenia w trakcie zdarzenia, co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) polegający na uznaniu, że:

a) samochód oskarżonego nie był uszkodzony, mógł się poruszać w trakcie po spożyciu alkoholu przez oskarżonego, podczas gdy fakt możliwości poruszania się nim w kolejnej dobie po zdarzeniu nie wyklucza problemów technicznych jakie miał oskarżony bezpośrednio przed zdarzeniem, co doprowadziło sąd do odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego;

b) oskarżony w dniu 21 maja 2017r. kierował pojazdem po drogach publicznych, w sytuacji gdy z nieosobowego materiału dowodowego, w szczególności dokumentacji fotograficznej oraz notatki Straży Miejskiej w B. wynika, iż L. K. nie kierował pojazdem mechanicznym, jak to sugeruje bezpośrednio po spożyciu alkoholu.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o:

1. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczności wskazane przez obrońcę na rozprawie z dnia 5 marca 2018r. – w tym w celu określenia na podstawie znajdującego się w aktach sprawy materiału dowodowego, czy doszło do przemieszczenia pojazdu oskarżonego;

2. zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywieziona przez obrońcę oskarżonego była skuteczna o tyle, iż skutkowałą uchyleciem zaskarżonego wyroku wobec L. K. i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bolesławcu.

W ocenie Sądu Odwoławczego, mimo podjętych przez Sąd Rejonowy prób wyjaśnienia wszystkich okoliczności dotyczących stanu faktycznego w badanej sprawie pozostały wątpliwości co do wypełnienia działaniem oskarżonego znamion czynu z art. 178a § 1 k.k. na tyle poważne (a jednocześnie możliwe do usunięcia), że konieczne jest przeprowadzenie na nowo całego postępowania dowodowego w tym przesłuchanie oskarżonego, świadków- policjantów, świadka K. S. i pozostałych świadków.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w dniu 21.05.2017 r. nad ranem oskarżony L. K. znajdował się w stanie nietrzeźwości i to w stopniu wskazującym na stan upojenia alkoholowego, o czym świadczą nie tylko wyniki badań urządzeniem pomiarowym AS IV (0,80 mg/l alkoholu w organizmie o 6:10, 0,81 mg/l o godzinie 6:38 – k. 2), ale także wygląd oskarżonego wynikający z zeznań świadków- policjantów B. Z. i B. S. (m.in. zabrudzenie wymiocinami), co do których brak jest podstaw do odmowy wiarygodności w tej akurat części, niesprzecznej z innymi dowodami. Rację ma jednakowoż obrońca oskarżonego, że nie świadczy to jeszcze o wypełnieniu znamion czynu z art. 178 a § 1 k.k. w szczególności znamienia prowadzenia w tym stanie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym.

Sąd I instancji w poczynionych w sprawie ustaleniach faktycznych przyjął, iż L. K. w dniu przedmiotowego zdarzenia najpierw poruszał się swoim samochodem po drogach publicznych w B., będąc już w stanie nietrzeźwości, a następnie samochód zatrzymał na ulicy (...) i zasnął

za kierownicą. Podkreślić jednak należy, że w zgromadzonym w badanej sprawie materiale dowodowym brak jest jakiegokolwiek dowodu, który bezpośrednio wskazywałby na to, iż oskarżony rzeczywiście poruszał się swoim samochodem będąc już w stanie nietrzeźwości. Sąd I instancji poczynił takie ustalenia na podstawie analizy całokształtu okoliczności sprawy, uznając wyjaśnienia L. K. za nielogiczne i sprzeczne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Odwoławczego jednak wywodzenie takich wniosków pozostaje dowolne, a przynajmniej przedwczesne przy jednoczesnym braku dowodów jednoznacznie wskazujących na powyższe.

W pierwszej kolejności pogłębionej weryfikacji wymaga przedstawiona przez L. K. linia obrony jakoby alkohol wypił po pozostawieniu samochodu na ulicy (...) i udaniu się na stację paliw. Oskarżony twierdził, że pił alkohol na stacji paliw od 1:30 do 4:00, wypił 0,7 l. wódki i te jego wyjaśnienia Sąd I instancji powinien skonfrontować z danymi wynikającymi z badania oskarżonego urządzeniem AS IV, gdzie po godz. 6:00 drugie badanie było wyższe od pierwszego, co wskazuje, że alkohol był jeszcze w trakcie wchłaniania. W zgromadzonym dotąd materiale dowodowym wersja zdarzeń przedstawiona przez oskarżonego znajduje częściowe potwierdzenie w zeznaniach J. K. (k. 108), który miał pomagać oskarżonemu przy odpompowaniu omyłkowo wlanego paliwa z baku, jednak nie miał informacji o tym, kiedy w dniu zdarzenia L. K. spożywał alkohol i w jaki sposób próbował później wrócić do domu. Odpowiedzi na te pytania udzielają zeznania świadka S. K.. Oskarżony wyjaśniał, że przypadkowo spotkał S. K., który zabrał go spod pozostawionego przy ul. (...) samochodu. Miał im towarzyszyć jeszcze trzeci mężczyzna (k. 76-77). Z kolei S. K. w swoich zeznaniach twierdził, iż oskarżony zadzwonił po niego, aby zabrał go z ul. (...), po czym udali się na stację paliw, gdzie oskarżony spożywał alkohol (k. 112v-113).

Istotnym z punktu widzenia realizacji przez oskarżonego znamion zarzucanego mu czynu wydaje się wyjaśnienie, czy w czasie, kiedy oskarżony ponownie dotarł już na ulicę (...) przed podjętą przez funkcjonariuszy Policji interwencją, silnik pojazdu był uruchomiony. Zeznania świadków na ten temat nie są jednoznaczne. Wyjaśnienia ponadto wymaga, czy rzeczywiście w samochodzie oskarżonego silnik samochodu uruchamia się automatycznie po jego otwarciu bez umieszczenia kluczyków w stacyjce, jak twierdził L. K. w swoich wyjaśnieniach.

Kolejne istotne rozbieżności w zeznaniach świadków dotyczą tego, czy oskarżony po tym, jak policjanci podjęli wobec niego interwencję, próbował odjechać. B. Z. (1) (k. 13, 78) i B. S. (1) (k. 19 i 79) w swoich zeznaniach konsekwentnie podawali, iż podczas interwencji L. K. zmieniał położenie drążka skrzyni biegów i przemieścił samochód najpierw do tyłu, a następnie do przodu, przemieszczając go w stronę środka jezdni. Okoliczność ta nie znajduje jednak potwierdzenia w zeznaniach K. S., która stwierdziła: „Ja nie zwracałam przez cały czas uwagi na ten samochód, ale z tego co pamiętam, to on się nie przemieszczał. Nie pamiętam aby w tym samochodzie skręcały się koła w lewo lub w prawo. Ja nie widziałam również czy ten samochód się cofał” (k. 29). Treść złożonych zeznań K. S. potwierdziła na rozprawie w dniu 5 marca 2018r. (k. 109). Także O. R. (k. 43 i 110) i D. K. (k. 47) zaprzeczali, aby oskarżony próbował ruszyć do przodu bądź cofnąć samochodem. Wskazana w tej sytuacji byłaby konfrontacja świadków- policjantów z wyżej wymienionymi świadkami, co do których brak jest podstaw do negowania ich bezstronności i obiektywizmu.

Oczywistym jest, iż ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, obejmującego również wyjaśnienia L. K., będzie podlegała rygorom oceny z art. 7 k.p.k., w tym zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Zauważyć przy tym należy, iż oskarżony w swoich wyjaśnieniach (k. 76v) podawał, iż prawdziwość przedstawionej przez niego wersji zdarzeń potwierdzić może taksówkarz, który nad ranem miał go podwieźć do zaparkowanego przy ul. (...) samochodu, a którego dane personalne nie zostały przez niego wskazane. Okoliczność, dlaczego

tak się stało, z pewnością wymaga wyjaśnienia, bowiem jak wynika z treści dalszych wyjaśnień oskarżonego składanych na rozprawie w dniu 12 lutego 2018r., aktywnie zaangażował się on w poszukiwanie dowodów w sprawie i ustalił tożsamość obserwujących interwencję świadków O. R. i D. K.. Następnie oskarżony ustalił dane personalne J. A. pracującego jako ochroniarz na parkingu policyjnym oraz kontaktował się z K. S. przed złożeniem przez nią zeznań na rozprawie. Tym bardziej zatem ustalenie osoby taksówkarza, który miałby odwozić oskarżonego do samochodu w dniu zdarzenia, nie powinno przysporzyć mu trudności, co Sąd I instancji będzie miał na względzie przy ponownym rozstrzygnięciu sprawy.

Dlatego konieczne jest ponowne przeprowadzenie przez Sąd I instancji całego postępowania dowodowego, wnikliwe przeanalizowanie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz jego uzupełnienie, a następnie dokonanie jego prawidłowej oceny zgodnie z dyrektywami wskazanymi w art. 7 k.p.k. z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także zachowaniem zasad obiektywizmu (art. 4 k.p.k.) i domniemania niewinności (art. 5 k.p.k.). Pomocne w wyeliminowaniu rozbieżności w zeznaniach świadków powinno być ponowne ich przesłuchanie i skonfrontowane ze sobą. Ponadto celowe w toku rozprawy wydaje się przesłuchanie D. K., który składał zeznania jedynie na etapie postępowania przygotowawczego.

Sąd Odwoławczy pozostawia do rozstrzygnięcia Sądu I instancji decyzję o dopuszczeniu wnioskowanego przez obrońcę oskarżonego dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej w celu określenia miejsca położenia pojazdu oskarżonego oraz tego, czy się on przemieścił w oparciu o dokumentację fotograficzną sporządzoną przez świadka K. S.. Rozważenia wymaga kwestia przydatności takiej opinii dla rozstrzygnięcia sprawy przy jej ponownym rozpoznaniu, a także ocena możliwości przeprowadzenia takiej opinii w oparciu o fotografie znajdujące się w aktach sprawy.

Zgodnie z regulacją art. 436 k.p.k., Sąd Odwoławczy ograniczył rozpoznanie środka odwoławczego tylko do części zarzutów podniesionych przez obrońcę oskarżonego, których rozpoznanie dało podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przed Sądem I instancji.

Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy dokona ponownej, całościowej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z dyrektywami zawartymi w art. 7 k.p.k., aby usunąć istotne dla rozstrzygnięcia wątpliwości z punktu widzenia realizacji przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. Swoje stanowisko Sąd ten przekonywująco uzasadni zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k.